

Artur Andrzejuk, Jerzy Niepsuj

Sprawozdanie z szóstej sesji konwersatorium filozoficznego pracowników naukowych wydziału filozofii chrześcijańskiej ATK na temat: "Pozytywistyczne zakwestionowania metafizyki"

Studia Philosophiae Christianae 34/1, 136-138

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

jawia się przede wszystkim poprzez niedojrzałość psychiczną i społeczną, niezaradność życiową, słabą odporność na powstające trudności, nieumiejętność partnerskiego współżycia, brak darowania błędów i pomyłek. Poza domem rodzinnym, współodpowiedzialni za właściwe przygotowanie młodzieży do budowania rodziny są również uczniowie i szkoła. Zdaniem dr hab. M. Ryś wychowanie młodych ludzi powinno przebiegać w pełnym porozumieniu nauczycieli i rodziców.

W drugim dniu Festiwalu Nauki (28 września) wykład głosił znany wszystkim studentom filozofii na ATK, prof. Mieczysław Gogacz. Temat jego wykładu brzmiał: *Czym jest przeznaczenie?*. Na początku prelegent przedstawił krótki rys historyczny dotyczący dziejów tego zagadnienia, a następnie bardziej szczegółowo przedstawił wszystkie opinie wielkich filozofów wypowiadających się na temat przeznaczenia. Prezentowanie sylwetek uczonych Profesor Gogacz rozpoczął od członków Akademii Pałacowej Karola Wielkiego, gdzie jak zauważył, kształtował się cały zespół zagadnień filozofii europejskiej. Autor wykładu dodał także, iż temat przeznaczenia podejmuje również w XIII wieku św. Bonawentura wiążąc przeznaczenie z mądrością i sprawiedliwością Boga i św. Tomasz z Akwinu, który umieszcza ten temat w – jak się wyraża – *ordo causarum* – porządku przyczyn. W takim rozumieniu naszym przeznaczeniem – zgodnym z wolą Boga – jest miłość Boża. Temat ten powraca znów w XV wieku, zajmując umysły takich humanistów jak Piotr de Rivo, Henryk de Zommeren, czy Lorenzo Valla.

Na zakończenie Profesor Gogacz dodał, że temat ów – jak większość problemów filozoficznych podejmowanych na dworze Karola Wielkiego – wzbudza zainteresowania i emocje mieszkańców Starego Kontynentu po dziś dzień.

Podsumowując przebieg całej Imprezy Lokalnej festiwalu można uznać ją za udaną, ponad 80% uczestników stanowiła w naszej Imprezie Lokalnej młodzież licealna, co uważamy za bardzo cenne i ważne wydarzenie tym bardziej, że festiwal był orientowany na młodzież szkół średnich. Spotkania w sali przy ul. Raclawickiej 14 prowadził prof. ndzw. dr hab. T. Klimski. Należy podkreślić, że w obu spotkaniach łącznie wzięło udział ponad 200 osób. W drugim dniu uczestników było znacznie więcej niż przygotowanych 120 miejsc i niestety część uczestników z powodu braku nagłośnienia korytarza oraz sąsiedniej sali, nie mogła skorzystać z wykładu.

Zainteresowani nie tylko wysłuchali wykładów ale również stawiali pytania problemowe, dopytywali o literaturę dotyczącą referowanych zagadnień, robili notatki i interesowali się innymi tematami naukowymi podejmowanymi w naszej uczelni.

W dniu 6 października 1997 r. w PAN odbyło się spotkanie podsumowujące pierwszy polski Festiwal Nauki. Uznano go za udany i postanowiono kontynuować w następnych latach. Za najbardziej dotkliwy brak uznano zbyt mały udział w imprezie nauk humanistycznych.

ARTUR ANDRZEJUK, JERZY NIEPSUJ

SPRAWOZDANIE Z SZÓSTEJ SESJI KONWERSATORIUM FILOZOFICZNEGO PRACOWNIKÓW NAUKOWYCH WYDZIAŁU FILOZOFII CHRZEŚCIJAŃSKIEJ ATK NA TEMAT: „POZYTYWISTYCZNE ZAKWESTIONOWANIA METAFIZYKI”

W dniu 21 października 1997 r. w gmachu przy ul. Raclawickiej odbyło się kolejne spotkanie Konwersatorium Filozoficznego Pracowników Naukowych Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej ATK. Tematem posiedzenia były pozytywistyczne zakwestionowania metafizyki. Wprowadzenie przygotował ppłk dr Jerzy Niepsuj z Instytutu Nauk Humanistycznych Wojskowej Akademii Technicznej, prowadzący gościnnie w ATK wykłady monograficzne z pozytywizmu i fenomenologii oraz z historii filozofii nowożytnej i współczesnej¹. Spotkanie otworzył nowy koordynator Konwersatorium, ks. dr Andrzej Abdank-Kozubski. Organizatorem spotkania był dr Artur Andrzejuk, który przywitał gości przybyłych na spotkanie, m. in.: prof. dr. hab. Mieczysława Gogacza, płk. dr. Janusza Urbańskiego, szefa

¹ J. Niepsuj, *Pozytywistyczne zakwestionowania metafizyki*, artykuł w niniejszym numerze *Studia Philosophiae Christianae*.

Zakładu Etyki WAT, prof. dr hab. Annę Latawiec, prof. dr hab. Tadeusza Klimskiego, ks. dr. Jana Krokosa, prodziekana Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej oraz studentów filozofii.

Po wykładzie dr. J. Niepsuja, zatytułowanym: *Pozytywistyczne zakwestionowanie metafizyki* nastąpiła dyskusja, którą zapoczątkowało pytanie prof. T. Klimskiego dotyczące rozumienia metafizyki w pismach pozytywistów. Referent podkreślił notoryczną wieloznaczność i brak precyzji ujęć terminu „metafizyka” u pozytywistów. Terminowi metafizyka nadają oni specyficzny sens, odbiegający od jego znaczenia podstawowego, określonego przez fakt bycia synonimem pochodzącego od Arystotelesa określenia „filozofia pierwsza”. W rozumieniu A. Comte’a metafizyczna jest cała przedpozytywistyczna filozofia.

Następnie prof. M. Gogacz zauważył, że pozytywizm jest silnym nawiązaniem do klasycznego platoizmu, w którym przedmiotem analizy filozoficznej są stosunki i odniesienia, nazywane przez Arystotelesa relacjami. Czy filozofia pozytywistyczna więc byłaby zwrotem od filozofii substancji ku filozofii relacji – zapytywał Profesor. Dr J. Niepsuj odpowiadając zauważył, że A. Whitehead uważa całą filozofię poplatońską za zespół przypisów do Platona. Już tylko z tego punktu widzenia uwaga prof. Gogacza wydaje się być jak najbardziej słuszna. A. Comte określając w *Kursie filozofii pozytywnej* naturę filozofii pozytywnej stwierdzał, iż filozofia ta uważa wszelkie zjawiska za podporządkowane niezmiennym prawom. W związku z tym stwierdzał, że w wyjaśnieniach pozytywnych nie wskazuje się na przyczyny tworzące zjawiska, lecz analizuje się okoliczności, w jakich się wytwarzają, łącząc je, jedne z drugimi, stosunkiem następstwa i podobieństwa.

Pik dr J. Urbański podzielił się refleksją, że filozofowie pozytywistyczni od Comte’a począwszy mieli wyraźny kłopot z metafizyką rozumianą jako „myślenie o myśleniu”. W literaturze przedmiotu spotyka się liczne na ten temat rozbieżności. Wydaje się jednak, że dywagacje pozytywistów na ten temat należy umieścić w odwiecznym sporze filozoficznym dotyczącym wiedzy prawdziwej.

Dr J. Buczkowska zwróciła uwagę na pozytywne skutki działalności pozytywistów w naukach szczegółowych. Sądzi się nawet, że to pozytywizm uwarunkował ich niebywały postęp w II połowie XIX w. i wieku XX. Autor referatu częściowo przychylił się do zdania dr Buczkowskiej, wskazując na całą rzeszę matematyków, logików, fizyków i przyrodników wśród prekursorów i przedstawicieli myśli pozytywistycznej (A. Comte, J. S. Mill, H. Spencer, R. Avenarius, E. Mach, M. Schlick, R. Carnap, L. Wittgenstein). Zwócił także uwagę na niekwestionowany wkład pozytywistów w rozwój epistemologii i metodologii nauk.

Dr Ewa Podrez kontynuując podjęty wątek, sformułowała pytanie co dziś stanowi w filozofii i kulturze owoc pracy i działalności myślicieli pozytywistycznych. Dr J. Niepsuj powiedział, że dzięki pozytywistom ugruntowała i rozpowszechniła się w myśli współczesnej tak charakterystyczna dla całej filozofii nowożytnej postawa „wstrzemięźliwa” wobec świata, dążność do rozgraniczania zagadnień (wyodrębnianie w pracy filozoficznej dziedziny doświadczenia i dziedziny spekulacji), radykalne oddzielenie religii i nauki, nowa relacja między filozofią i nauką, uznanie, że istnieje granica rozdzielająca naukę i metafizykę (ściślejsze pojęcie nauki odróżnionej od metafizyki), przekonanie o czynnej naturze umysłu ludzkiego (wskazanie, że poznanie nie jest procesem biernym i że umysł rozwiązuje zagadnienia nie tylko zgodnie z naturą rzeczy, ale i też ze swą własną naturą), dominacja zagadnień teoriopoznawczych i wiodotwórczych w ujmowaniu przedmiotu filozofii.

Mgr Andrzej Dumała zapytał czy zakwestionowanie metafizyki w pozytywizmie miało charakter arbitralny. Dr J. Niepsuj odpowiedział twierdząco.

Prof. M. Gogacz zapytał, czy pozytywizm jest wobec tego postacią sceptycyzmu. Dr E. Podrez zauważyła, że jeśli pozytywizm jest sceptycyzmem to przestaje być pozytywizmem. Dr J. Niepsuj stwierdził, że z założeń filozofii A. Comte’a nie wynika bynajmniej sceptycyzm. Comte uważał sceptycyzm za równie nieuzasadniony, co absolutyzm. Stał na stanowisku, że sceptycyzm jest bardziej niebezpieczny, niż absolutyzm. Różnica pomiędzy pozytywizmem i sceptycyzmem polega na tym, że sceptycyzm poddaje wszystko w wątpliwość, a filozofia pozytywista tylko to, co jest poza doświadczeniem. Pozytywizm uznaje wszystko to i tylko to, co jest w doświadczeniu.

Ks. dr J. Krokos zapytał, co stanowi rację kwestionowania metafizyki w różnych okresach rozwoju myśli pozytywistycznej, czy nie chodzi tu np. o absolutyzację jednego typu poznania ludzkiego? Dr J. Niepsuj odpowiedział, iż rację kwestionowania metafizyki stanowi przede wszystkim kwestia pojmowania filozofii, jej przedmiotu, relacji filozofia – nauka. Zdaniem Comte’a, filozofia jest nie tylko czystą teorią, lecz również narzędziem reformy świata. W jego

przekonaniu, filozofia naukowa to filozofia wolna od problemów właściwych dwóm pierwszym stadiom rozwoju myślenia ludzkiego (teologicznego i metafizycznego). Comte'owi wydawały się jałowe i niepotrzebne dociekania, czy poznanie jest w ogóle możliwe i jak możliwe jest poznanie. Choć pozytywizm, przynajmniej Comte'owski wypierał się teorii poznania, to jednak można go uznać za próbę absolutyzacji jednego typu poznania. Jednocześnie wszechobecny w pozytywizmie agnostycyzm jest niewątpliwie najważniejszym i najpowszechniejszym sposobem jego przeciwstawiania się metafizyce. Pozytywiści twierdzili po prostu, że problemy metafizyczne są niemożliwe do rozwiązania, i z tego powodu nie należy się nimi w ogóle interesować. Myśl ta sformułowana przez Hume'a, występuje także wyraźnie u Comte'a i jego kontynuatorów.

Ta odpowiedź zamknęła posiedzenie.

JERZY NIEPSUJ

SPRAWOZDANIE Z UROCZYSTEGO POŻEGNANIA Z WAT I WRĘCZENIA HONOROWYCH ODZNACZEŃ PANU PROFESOROWI DR.HAB. MIECZYŚLAWOWI GOGACZOWI

W związku z obchodami i w atmosferze Święta Niepodległości Polski, w dniu 14 listopada 1997 roku, w Sali Tradycji Wojskowej Akademii Technicznej, odbyło się uroczyste pożegnanie z WAT, Pana Profesora dr.hab. Mieczysława Gogacza. Pożegnanie to połączone zostało z wręczeniem Profesorowi honorowych medali: Srebrnego Medalu „Za Zasługi dla Obronności Kraju” i „Medalu Pamiątkowego Wojskowej Akademii Technicznej,” przyznanych przez Ministra Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej i Komendanta Wojskowej Akademii Technicznej w uznaniu zasług dla obronności RP oraz wkładu w kształcenie i wychowanie podchorążych WAT, przyszłych oficerów i żołnierzy III Rzeczypospolitej.

W uroczystym pożegnaniu i wręczeniu medali udział wzięli: Prorektor WAT, płk prof. dr hab. inż. Wojciech Przetakiewicz, Dyrektor Instytutu Nauk Humanistycznych WAT, dr hab. Kazimierz Łastawski, kierownicy Zakładów INH WAT, Kapelan WAT, ks. kpt. Stefan Zdasienia oraz pracownicy wojskowi i cywilni INH WAT.

Ceremonię pożegnania Profesora Gogacza, kończącego pracę w WAT w związku z przejściem na emeryturę, rozpoczął prorektor WAT płk prof. W.Przetakiewicz. W wygłoszonej, w imieniu przebywającego za granicą Komendanta WAT gen.dyw.prof.dr.hab.inż. Andrzeja Ameljanczyka i w imieniu własnym, mowie wyraził Panu Profesorowi serdeczne podziękowanie za pięcioletnią pracę w WAT w szczególnym okresie jej dziejów, po zmianach 1989 roku. Zwrócił uwagę, iż możliwość wspólnej pracy z tak znamienitym człowiekiem, filozofem i pedagogiem jak Profesor Gogacz była wielkim honorem i zaszczytem dla pracowników i studentów największej polskiej uczelni technicznej.

Prezentując następnie sylwetkę osobową i drogę zawodową Profesora podkreślił Mówca Jego olbrzymie dokonania naukowe i dydaktyczne we wszystkich miejscach zatrudnienia (KUL, ATK, WAT) oraz wzorową sylwetkę naukowo-obywatelską. Profesor opracował dla potrzeb dydaktycznych WAT m.in. nowatorski program kształcenia i skrypt pt. *Wprowadzenie do etyki chronienia osób*. Jednak podziw i szacunek środowiska naukowego i studenckiego WAT wzbudzają nie tylko osiągnięcia naukowe Profesora ale także Jego umiłowanie wojska i przyjaźń do ludzi w mundurach.

Dziękując Profesorowi za pięcioletnią współpracę i za tak twórczy wysiłek na rzecz obronności kraju, Prorektor WAT wręczył Mu, w imieniu Ministra Obrony Narodowej RP, Srebrny Medal „Za Zasługi dla Obronności Kraju” i w imieniu Komendanta WAT, „Medal Pamiątkowy Wojskowej Akademii Technicznej”.

Po wręczeniu medali głos zabrał Profesor Gogacz wygłaszając *Podziękowanie dla WAT za odznaczenia*. Podziękowaniem swym objął wszystkich pracowników i podchorążych Akademii. Stwierdził, że pracę w WAT traktował jako dobrze realizowaną, własną służbę wojskową i że ze służbą tą harmonizuje przyznana Mu w ubiegłym roku przez Ojca Świętego Jana Pawła II Komandoria z Gwiazdą Orderu Świętego Sylwestra Papieża.